

Félix García López, *Il Pentateuco*, Paideia, Brescia 2004, 317 s. (Introduzione allo studio della Bibbia 3/1).

Badania nad powstaniem Pięcioksięgu znalazły się w ostatnich latach na rozdrożu. Z jednej strony bowiem coraz wyraźniej zaznaczył się upadek „uświęconych” i „dogmatyzowanych” klasycznych teorii krytyczno-literackich, związanych głównie z wellhausenowską teorią czterech dokumentów, a z drugiej coraz trudniej było o jakąś nową propozycję, która wyjaśniałaby, w zadowalający dla wszystkich sposób, etapy powstania Pięcioksięgu, uwzględniając, często zaskakujące, wyniki najnowszych badań. Przegląd podręczników i wprowadzeń do Pięcioksięgu z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia wyraźnie wskazuje na ogrom zamieszania, jakie zrodziło się w wyniku dynamiki zmian zachodzących na tym polu badawczym. Jedni autorzy opierali swoje wprowadzenia na klasycznych teoriach, ignorując całkowicie nowe analizy (R. N. Whybray 1995; T. E. Fretheim 1996; A. Rofé 1999), inni próbowali dokonać podsumowania i rozrachunku z dotychczasowym dorobkiem na tym polu (A. F. Campbell – M. O. O’Brien 1992; C. Houtman 1994; E. Nicholson 1998), wskazując zaledwie na nowe kierunki badań, jeszcze inni modyfikowali klasyczne teorie (J. Van Seters 1999) lub proponowali nowe modele w wyjaśnianiu powstania Pięcioksięgu (E. Zenger 1998; J. L. Ska 1998).

Ostatnie cztery lata coraz wyraźniej wskazują na potrzebę dokonania bilansu badań i dążenia do stworzenia jakiejś syntezy, która mogłaby stać się podstawą nowych teorii wyjaśniających powstanie tego kompleksu literacko-teologicznego. Pisze o tym m.in. G. Fischer, *Zur Lage der Pentateuchforschung*, ZAW 115/2003, s. 608–616. Zadanie to nie jest jednak łatwe, biorąc pod uwagę ogrom materiału badawczego, z którym należy się zapoznać. Zwłaszcza że poszczególni egzegeci równie łatwo podważają dotychczasowe poglądy co do powstania i kontekstu historyczno-społecznego poszczególnych tekstów, jak i unikają umieszczenia proponowanych przez siebie poglądów na tle jakiejś szerszej koncepcji związanej z rozwojem całego dzieła.

Z tym większą uwagą należy powitać nowy podręcznik hiszpańskiego uczonego, od lat specjalizującego się w badaniach nad Pięcioksięgiem, który ukazał się w 2003 r. w Estella i doczekał się już drugiego wydania w Hiszpanii, oraz włoskiego tłumaczenia w ramach, ukazującej się od lat dziewięćdziesiątych, serii wprowadzeń do studiów biblijnych.

Sam autor w słowie wstępnym zaznacza: „W ostatnich latach studia nad Pentateuchem uległy radykalnej przemianie. Paradygmat stworzony przez teorię dokumentów uległ rozpadowi, ale nie powstał jeszcze jakiś nowy paradygmat. Króluje niepewność, jeśli nie wręcz zamieszanie”. Przy takim stanie rzeczy autor proponuje już w punkcie wyjścia cztery zasadnicze pryncypia, na których pragnie oprzeć swoje wprowadzenie:

- 1) wychodzić od tekstu finalnego, chcąc badać bardziej sam tekst niż to, co za nim stoi;
- 2) integrować tam, gdzie to możliwe, badania synchroniczne i diachroniczne;
- 3) studiować tekst z punktu widzenia literackiego, nie zaniedbując jednak jego bazy historycznej;

4) nie roztrząsać nigdy nierozwiązanych kwestii, które są nadal dyskutowane.

Wierny tym założeniom metodologicznym badacz proponuje swoim czytelnikom dzieło złożone z dziewięciu rozdziałów wypełnionych treścią zawartą na 310 stronach, które czyta się z łatwością i przyjemnością, a czasem wręcz z niedowierzaniem, że można tak łatwo i przejrzysto mówić o rzeczach tak skomplikowanych. Każdy z rozdziałów opatrzony jest na końcu najnowszą bibliografią tematu, zawierającą wybór najważniejszych pozycji, a całość wieńczą trzy indeksy: rzeczowy, miejsc biblijnych i autorów współczesnych cytowanych w pracy.

Rozdział pierwszy: *Le caratteristiche del Pentateuco* (s. 15–30) autor poświęca omówieniu najistotniejszych cech charakteryzujących Pięcioksiąg. Zwraca uwagę na ciekawe proporcje pomiędzy dwoma zasadniczymi rodzajami literackimi składającymi się na to dzieło: narracją i prawem; podkreśla aspekty teologiczne, które rzutują na sposób opowiadania „historii biblijnej”, czyniąc z niej historię zbawienia; analizuje postaci najważniejszych bohaterów Pięcioksięgu, poczynając od Jahwe, a skończywszy na Mojżeszu. Uwagę autora przykuwa różnica przestrzenno-czasowa między prehistorią i epoką patriarchów (2666 lat, tj. 2/3 czasu od początku świata: 4000 lat) a okresem wyjścia z Egiptu i końcem wędrówki (40 lat). Relacja między czasem, o którym się opowiada, i czasem opowiadania jest tu dokładnie odwrotnie proporcjonalna, zważywszy, że dłuższy okres opowiedziany jest na przestrzeni jednej tylko Księgi Rodzaju, a krótszy w pozostałych Księgach (Wj-Pwt). Wskazuje to wyraźnie, zdaniem Lópeza, że punktem docelowym tak patriarchów, jak i Izraela jest Kanaan. Ostatnie strony tego rozdziału autor poświęca klasycznym zagadnieniom dotyczącym różnic w stylach, języku i teologii poszczególnych części dzieła, jak również dyskusji nad kwestią zasadności używania nazwy „Pięcioksiąg” (*Tetrateuch*, *Pentateuch*, *Esateuch*, *Ennateuch*).

Rozdział drugi: *L'interpretazione del Pentateuco* (s. 31–55) prezentuje skróto-wo, lecz bardzo klarowny przegląd historii interpretacji Pięcioksięgu, poczynając od okresu przedklasycznego, poprzez klasyczne teorie krytyczno-literackie (hipotezy dokumentów, fragmentów i uzupełnień), aż po najnowsze propozycje w tym względzie. López zwraca następnie uwagę na nowe propozycje w prezentacji hipotezy fragmentów (Rendtorff, Blum) i uzupełnień (Schmid, Rose, Van Seters), koncepcję połączenia hipotezy dokumentów z hipotezą uzupełnień (Zenger) i nowatorską teorię E. Otto, który proponuje jako punkt wyjścia analizę materiału legislacyjnego zamiast, jak to czyniono dotychczas, narracyjnego. Dużo uwagi poświęca w końcu studiom literackim o charakterze synchronicznym, które dzięki najnowszym metodom badawczym (retoryczna, narracyjna, semiotyczna) pozwalają widzieć Pięcioksiąg nie tyle jako amalgamat różniących się od siebie tradycji, ale jako monumentalne dzieło o przemyślanej i konsekwentnej strukturze literackiej oraz jasno sprecyzowanych celach teologicznych.

Kolejne pięć rozdziałów autor poświęca omówieniu poszczególnych ksiąg: Rodzaju (s. 56–107), Wyjścia (s. 108–175), Kapłańskiej (s. 176–200), Liczb (s. 201–223) i Powtórzonego Prawa (s. 224–265). W każdym z nich podkreśla zastosowanie różnych gatunków literackich wykorzystanych przez autorów, omawia strukturę księgi w jej obecnym kształcie, dyskutując przy tym zalety i wady różnych propozycji. Opierając się na wybranej przez siebie koncepcji struktury, omawia później treść poszczególnych epizodów, ich rolę w koncepcji teologicznej całej księgi oraz najważniejsze idee. Jest więc to w głównej mierze prezentacja o charakterze synchronicznym. López nie ignoruje jednak także wyników badań krytyczno-literackich. Szczególnie dużo uwagi poświęca różnicom wewnętrznym, dotyczącym

dwóch części kapłańskiego bloku z Wj 25–31. 35–40, problematyce badań nad tradycją o Balaamie (Lb 22–25), czy kwestii wzrostu Księgi Powtórzonego Prawa. Próbuje znaleźć odpowiedź także na pytania związane z historycznością poszczególnych postaci (patriarchowie, Mojżesz), czy wydarzeń (wyjście z Egiptu, pustynia, Synaj), o których opowiada się na kartach Pięcioksięgu. W swoich wnioskach nie wyklucza tego, że u podstaw tych tradycji leżą autentyczne wspomnienia z historii, ale ich obecna forma literacka zdradza raczej to, jak interpretowano te wspomnienia w różnych okresach kształtowania się poszczególnych tradycji i ich wkomponowywania w szersze koncepcje teologiczne reprezentowane przez poszczególnych kompilatorów i redaktorów. Paradygmatyczna dla jego oceny walorów historycznych poszczególnych wydarzeń jest, nieco bultmanowska, wypowiedź podsumowująca dyskusję na temat Mojżesza: „wiemy znacznie mniej o Mojżeszu historycznym niż o Mojżeszu wiary” (s. 118). Powyższe omówienie daje czytelnikowi bardzo jasną wizję całości nie tylko w odniesieniu do poszczególnych ksiąg, ale i do całego Pięcioksięgu, ukazując logikę i konsekwencję kolejnych redaktorów w tworzeniu jednorodnej koncepcji teologicznej, która ukazuje panoramiczną wizję dziejów narodu wybranego interpretowaną jako historia zbawienia.

Próbę podsumowania tej wizji podejmuje autor w rozdziale VIII: *La composizione del Pentateuco* (s. 266–286). Najpierw omawia ją z perspektywy synchronicznej. Liczba słów w poszczególnych księgach pozwala sądzić, iż podział na pięć części nie jest jedynie wynikiem wymogów praktycznych (długość pojedynczych zwojów), ale wynika także z treści i struktury poszczególnych ksiąg. W samym centrum Pięcioksięgu znajduje się bowiem Księga Kapłańska, zawierająca przepisy prawa, ważne z punktu widzenia okresu drugiej świątyni. Ze względu na formuły intinerariów, począwszy od Wj 12, 37 i skończywszy na Lb 22, 1, które łączą z sobą trzy centralne księgi, można zauważyć w końcu nadrzędny charakter wydarzeń związanych z Synajem (Wj 19, 12 i Lb 10, 11–12). Wreszcie zbieżność języka pomiędzy kapłańskim opisem stworzenia (Rdz 1, 1–2, 3) i budowy sanktuarium (Wj 25–40) pozwala dopatrywać się tu wyraźnej teologicznej analogii pomiędzy oboma wydarzeniami.

Z punktu widzenia diachronicznego, López stara się uwzględnić najnowsze wyniki badań. Rezygnuje więc z koncepcji tzw. przeddeuteronomistycznych źródeł (J i E), proponując w zamian trzy zasadnicze etapy analizy: 1) identyfikację perykop przedwygnaniowych, istniejących wcześniej jako niezależne jednostki lub bloki tekstowe; 2) analizę pierwszych wielkich montażu (kapłański i deuteronomiczny); 3) studium montażu, który dał początek obecnemu Pentateuchowi. Po omówieniu szczegółów opartych na najnowszych badaniach krytyczno-literackich autor stara się w końcu nakreślić kontekst historyczny, w którym powstał obecny Pięcioksiąg (Ezdrasz, epoka perska).

Uwieńczeniem książki jest ostatni rozdział (IX: *Il Pentateuco e la Bibbia*, s. 287–297), w którym López próbuje nakreślić szersze perspektywy w rozwoju tematów obecnych w Pięcioksięgu, ukazując ich obecność w pozostałych księgach biblijnych. Zwraca najpierw uwagę na zasadnicze różnice pomiędzy Biblią hebrajską i chrześcijańską. Prezentuje następnie rolę Tory w kontekście hebrajskiego kanonu ksiąg świętych, a potem omawia najważniejsze zagadnienia Pięcioksięgu (stworzenie, wyzwolenie, przymierze, prawo, obietnice) i ich reinterpretację w kanonie Biblii chrześcijańskiej, uwzględniając także Nowy Testament.

Omówiona powyżej książka jest bez wątpienia doskonałą syntezą współczesnych badań nad Pięcioksięgiem. Autor nie ignoruje osiągnięć współczesnych analiz

krytyczno-literackich. Zachowuje jednak przy tym należyty dystans do szczegółowych teorii, wykorzystując ustalenia będące już wynikiem przyjętego *consensu-su*. Zasadniczą uwagę skupia jednak na obecnej formie literackiej i teologicznej Pięcioksięgu. Współczesny odbiorca staje bowiem nie tyle przed fragmentarycznym i sprzecznym czasem w detalach amalgamatem różnych czasowo i środowiskowo tradycji, ale przed monumentalną „katedrą”, w budowaniu której, na przestrzeni wieków, mieli swój udział liczni autorzy. Choć trzeba ten wkład poszczególnych budowniczych uwzględnić, to nie można jednocześnie stracić z oczu tego, co jest finalnym efektem ich pracy. López wypośredkował w mistrzowski sposób oba te aspekty badań, oddając do rąk czytelników jasne, przejrzyste i logiczne w swej strukturze opracowanie na temat Pięcioksięgu. Pozwala ono przedrzeć się niemal bez wysiłku przez gąszcz współczesnych teorii i dyskusji, skupiając uwagę na tym, co jest najważniejsze dla współczesnego czytelnika. Po lekturze jego książki trudno patrzeć dalej na poszczególne teksty i zagadnienia obecne w Pięcioksięgu jedynie wyrwykowo, w oderwaniu od wielkiej wizji obecnej w całości tego dzieła. Książkę Lópezę bez wahania można polecić jako bardzo dobry podręcznik akademicki, ukazujący w sposób przejrzysty i prosty trudną dziedzinę badań, jaką są studia nad Pięcioksięgiem. Jak piszą wydawcy włoskiego tłumaczenia, „jest to książka, która rodzi się ze szkoły i służy dla szkoły”. Byłoby dobrze, gdyby zainteresowali się nią również polscy wydawcy. Przy ciągle niedostatecznym dostępie do najnowszych badań w tej dziedzinie, tak wszechstronny podręcznik, ukazujący uaktualnioną panoramę literacko-teologiczną całego Pięcioksięgu, byłby niewątpliwie użytecznym narzędziem pracy dla studiujących teologię na dynamicznie rozwijających się w Polsce Wydziałach Teologicznych.

Ks. Janusz Lemański

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2005, t. 38, z. 1, s. 219–222

Heinz-Josef Fabry u. Ulrich Offerhaus, *Im Brennpunkt: Die Septuaginta. Studien zur Entstehung und Bedeutung der Griechischen Bibel*, Stuttgart–Berlin–Köln, Kohlhammer 2001, 261 s., ISBN 3-17- 016821-5.

Niemieccy egzegeci planują dokonać przekładu Septuaginty na język niemiecki. Powyższy tom zawiera szereg wykładów i wyjaśnień mających stanowić wprowadzenie do zaplanowanego przekładu. Na końcu tomu dołączono przekład proka Micheasza, jako próbę (przekład H. Utschneider, s. 213–250).

Klaus Haacker omawia metodyczne problemy przekładu Septuaginty (s. 51–59). Radzi on, aby niemiecki przekład brzmiał tak, jak rozumieli go pierwsi czytelnicy LXX, a nie jak współczesny tłumacz. Podobne stanowisko wyrażają inni autorzy (Utschneider, Walter). Takie jednak założenie sprawia trudności w przekładaniu, gdyż tłumacz pamięta ciągle o tekście hebrajskim i może mu to przeszkadzać w doborze słów. Haacker przypomina o konieczności dobrego opanowania języka greckiego i o niesugerowaniu się neologizmami.